

## Jak sobie radzić z chorobami zbóż w tym sezonie?

**Autor:** agroFakt.pl

**Data:** 3 kwietnia 2016

**Wiosna w kalendarzu i wiosna na polach wbrew obiegowym opiniom nie zawsze idą ze sobą w parze. Ponadto w zależności od rejonu Polski obserwuje się dość znaczne zróżnicowanie w rozwoju fazowym zbóż ozimych.**

Aby szybko i celnie doradzić rolnikom w sprawach dotyczących ochrony pszenicy ozimej i jęczmienia ozimego przed sprawcami chorób podsuszkowych, rozmawiamy z prof. dr. hab. Marcinem Kozakiem z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

### Choroby podsuszkowe zbóż

**agroFakt:** Panie Profesorze, nie przypadkowo rozmawiamy na temat ochrony zbóż ozimych przed chorobami podsuszkowymi, przebywając na polach doświadczalno-produkcyjnych Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Zachęcam rolników przede wszystkim do częstych lustracji pól produkcyjnych, aby „uchwycić” możliwie optymalny termin do stosowania fungicydów ograniczających choroby podsuszkowe zbóż.

prof. dr hab. Marcin Kozak

**prof. dr hab. Marcin Kozak:** Oczywiście, pola doświadczalno-produkcyjne tej uczelni położone są w jednym z najcieplejszych rejonów środkowej Odry. Charakteryzuje się on długim okresem wegetacyjnym. Ponadto daje możliwość obserwacji rozwoju roślin ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do pozostałych obszarów kraju.

### Jakie zasiewy przeważają na Państwa polach i jaki jest obecnie ich stan?

Na polach Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, podobnie jak w całym polskim rolnictwie, przeważają rośliny zbożowe, a wśród nich głównie pszenica ozima i jęczmień ozimy. Z innych grup roślin prym wiedzie rzepak ozimy. Uzupełnieniem są kukurydza, ziemniaki i buraki cukrowe.

Stan zbóż ozimych po okresie spoczynku zimowego jest dobry, ale wymagają one stałego

monitoringu.

## Łamliwość źdźbła zbóż i fuzaryjna zgorzel



Atak pałeczniczy zbóż i traw na pszenzycie oraz fuzaryjna zgorzel podstawy źdźbła. Wielkopolska 22 marca 2016 r.

### **Na czym aktualnie skupiacie się Państwo w produkcji pszenicy ozimej i jęczmienia ozimego?**

Na naszych polach pszenica ozima jest obecnie jeszcze w fazie krzewienia, a jęczmień ozimy szykuje się powoli do strzelania w źdźbło. Dlatego szczególną uwagę zwracamy na powszechny w całej Polsce problem występowania chorób podsuszkowych. Głównie łamliwości źdźbła zbóż oraz fuzaryjnej zgorzeli podstawy źdźbła i korzeni.

### **Jak zamierzacie Państwo prowadzić ochronę pszenicy i jęczmienia w tym roku przeciwko sprawcom tych ważnych gospodarczo chorób?**

Planując zakupy, staramy się wybierać takie preparaty, które są zarejestrowane do stosowania zarówno w pszenicy ozimej, jak i w jęczmieniu ozimym. To obniża koszty bezpośrednie i zmniejsza kłopoty logistyczne.

prof. dr hab. Marcin Kozak

Sądzę, że dotychczas, jak większość polskich rolników, stosowaliśmy fungicydy oparte o substancje aktywne należące do grupy triazoli. W tym roku zamierzamy wypróbować nowe rozwiązanie, stosując związek z grupy anilinopirimidyn.

**Czy dokonują Państwo tej zmiany, ponieważ poprzednie rozwiązanie było niewłaściwe? A jeśli było dobre, to skąd taka decyzja? Przecież nie zmienia się najlepszego konia podczas głównego wyścigu.**

W pierwszej kolejności powiem tak: stosowanie substancji aktywnych z różnych grup chemicznych zapobiega stopniowemu uodparnianiu się patogenów i tworzeniu nowych typów patogenicznych. Jednocześnie spełnia założenia Integrowanej Ochrony Roślin, które są obowiązkowe w Polsce od 1 stycznia 2014 r. dla wszystkich profesjonalnych użytkowników środków ochrony roślin. A do tych użytkowników należy też Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.

## **Choroby podsuszkowe a ŚOR**

**Czy tylko z tych względów poszukujecie Państwo nowych możliwości ochrony swoich zasiewów przed chorobami podsuszkowymi?**

Oczywiście bierzemy pod uwagę inne aspekty. Planując zakupy, staramy się wybierać takie preparaty, które są zarejestrowane do stosowania zarówno w pszenicy ozimej, jak i w jęczmieniu ozimym. To obniża koszty bezpośrednio i zmniejsza kłopoty logistyczne. Dlatego przykładowo skłaniamy się w obecnym sezonie wegetacyjnym do użycia **preparatu Unix 75 WG** w dawce 0,7–1,0 kg na 1 ha. Ze względu na duże wysycenie płodozmianów gatunkami zbożowymi zdajemy sobie sprawę z możliwości występowania łamliwości podstawy źdźbła typu W i typu R. Monitoring dolnośląskich pól wskazuje na takie zagrożenia. Ponadto chcemy ograniczyć możliwość porażenia roślin innymi chorobami, np. mączniakiem prawdziwym zbóż i traw.

**Czy możemy jakoś poszerzyć spektrum zwalczanych chorób? Jeśli tak, to jak?**

Biorąc pod uwagę perspektywę stosowania fungicydu Unix 75 WG, możemy to zrobić w praktyce **przez dodanie dobrze znanego praktykom preparatu Tilt Turbo 575 EC** w dawce 0,6 l/ha. Taka mieszanina dodatkowo chroni rośliny przed mączniakiem prawdziwym zbóż i traw, o którym już wspominałem, czy różnego rodzaju rdzami (brunatna pszenicy, jęczmienia).

Stosowanie substancji aktywnych z różnych grup chemicznych zapobiega stopniowemu uodparnianiu się patogenów i tworzeniu nowych typów patogenicznych.

prof. dr hab. Marcin Kozak

## **Regulatory wzrostu**

**Czy oprócz stosowania fungicydu na choroby podsuszkowe zbóż planujecie Państwo na plantacjach pszenicy i jęczmienia aplikację w najbliższym czasie innych preparatów?**

W praktyce, jak każdy rolnik, dążymy do ograniczania kosztów produkcji. Dlatego jednocześnie z zabiegiem fungicydowym będziemy w fazie T1 zbóż (1. kolanko) regulować architekturę łanu. Czyli stosować retardanty zapobiegające wyleganiu roślin. W tym celu wykorzystamy m.in. substancję aktywną trineksapak etylu, zawartą przykładowo **w produkcie Moddus 250 EC**. Podobnie jak w przypadku fungicydu zależy nam na szerokim „oknie terminowym” stosowania regulatora wzrostu i jego przydatności do aplikacji w zasiewach pszenicy ozimej i jęczmienia ozimego. **Ponadto środek Moddus 250 EC można w pszenicy ozimej stosować w mieszaninie, np. z tradycyjnym preparatem Antywylegacz Płynny 675 SL (zawierającym chlorek chloromekwatu) w dawkach: Moddus 250 EC – 0,3 l/ha + Antywylegacz Płynny 675 SL – 1 l/ha.** Daje to dodatkowe możliwości aplikacyjne w zależności od potrzeb i przebiegu pogody.



Silnie zainfekowane łamliwością podstawy źdźbła pochwy liściowej pszenicy ozimej z pola o systemie uprawy pasowej. Lubelszczyzna 16 marca 2016 r.

## Krótkie podsumowanie i końcowe wskazówki

Podsumowując naszą rozmowę, zachęcam rolników przede wszystkim do częstych lustracji pól produkcyjnych. Aby „uchwycić” możliwie optymalny termin do stosowania fungicydów ograniczających choroby podsuszkowe zbóż. A także dającego możliwość skutecznego regulowania pokroju roślin poprzez stosowanie regulatorów wzrostu i rozwoju.

Jednocześnie zapraszam agroFakt na kolejne spotkanie na polach doświadczalno-produkcyjnych Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i mam nadzieję, że będziemy mogli wkrótce porozmawiać nie tylko o problemach roślin zbożowych.